№ 7 Wilnia, 19 Kastryčnika 1919 h. Hod II.

KRYNICA

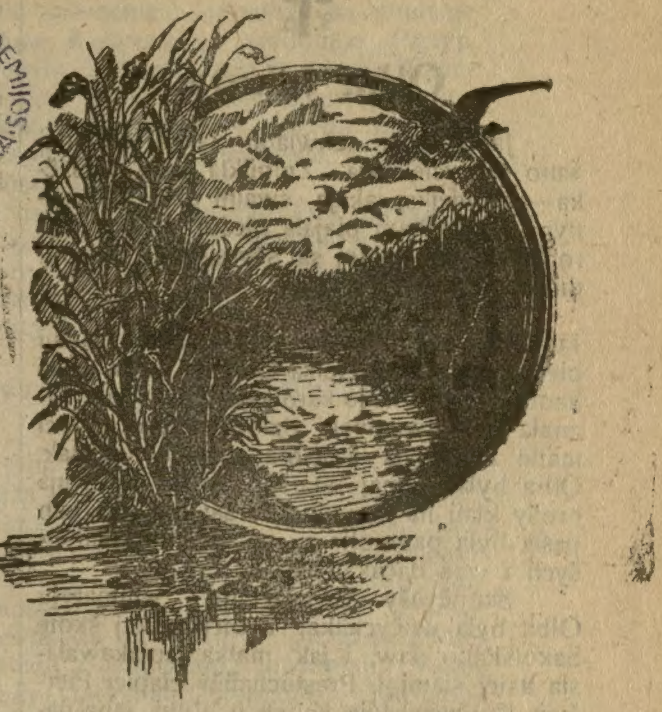

KATALICKAJA TYDNIOWAJA HAZETA

Redakcyja i Administacyja: Dom pry Kaścieli św. Jana, kw. Nr. 2. Ad 11 da 2 hadziny.

Cana 50 kap. za numar.

Polšč pawinna pamahčy nam zbudawać niezaležnuju Biełaruś.

Kožnamu Biełarusu, kožnamu sprawiadliwamu čaławieku świetła uśmiechaicca dumka ab wolnaj i niezaležnaj Biełarusi. Dumka heta susim wyrazna i ź wialikaj mocaj wyjawiłasia u Šniežni miesiacy 1917 h. u Miensku na Biełaruskim Zjeździe. Na Zjezd hety sabralisia predstaŭniki ad usiej Biełarusi. Byli tam delehaty ad wałaściej, ad pawietowych i huberskich ziemstwaŭ, ad biełaruskich haradoŭ, ad Kooperatywaŭ, ad ziamielnych kamitetaŭ, ad pracoŭnikoŭ na počcie, telehrafie, na žaleznaj darozie, ad wučycielskich arhanizacyj, ad Biełaruskich narodnych arhanizacyj, ad Biel. Wajskowych arhanizacyj i šmat inšych. Zjezd hety mieŭ predstaŭnikoŭ ad Mienščyny, Mahiloŭščyny, Witebščyny, ad biełaruskaj Smalenščyny, Černihoŭščyny, i ad wolnych išče tady ad niamieckaj akupacyi uschodnich pawietaŭ Wilenščyny, i nawiet ad zachodniaj Wilenščyny i ŭsiej Hrodzienščyny—heta predstaŭniki ad Biełarusaŭ wyhnanych rasiejskim wojskam, abo uciokšych sa swaich hniozdaŭ. Ahułam zjechałasia tady ŭ Miensk dźwie tyšiačy delehataŭ ad usiej Biełarusi, zjechalisia jany pa toje, kab uziać los swajej Baćkaŭščyny u swaje ruki.

Woś hety zjezd i pastanawiŭ, što Biełaruś maje užo być wolnaj, niezaležnaj, ludowaj respublikaj. Najwyšejšuju uładu usiej Biełarusi delehaty pieradali Radzie wykanaŭčaj Zjezdu, jakaja paśla nazwałasia Radaj Biełaruskaj Respubliki i addała wykanaŭčuju Uładu u ruki Rady Biełaruskich Ministraŭ.

Nia hledziačy na toje, što zjezd hety niamoh da kanca dawieści swajej pracy, bo u noču s 17-ho na 18-ho śniežnia, balšawiki aruźžam jaho razahnali, usiodźdyki paśpieŭ jon kinuć na ŭsiu Biełaruś klič ab Niezaležnaści Biełarusi, paśpieŭ arhanizawać swoj Urad, paśpieŭ zrabić narys pieknaj budyniny—wolnaj, niezaležnaj Biełarusi.

Dumka niezaležnaści ciapier užo nie pakidaje Biełarusi. Jana razyšłasia pa ŭsim krai i znajšła dobry hrunt da swaho dalejšaho raźwićcia u dušach sialan Biełarusaŭ i ŭ biełaruskaj inteiihiencii.

Ciapier, kali nawała balšawickaja prad chrabrym Polskim Wojskam ustupiła, kali pałowa Biełarusi znahodzicca pad polskaj akupacyjaj, a druhaja pałowa u balšawikoŭ, kali Denikin praciahiwaje ruku pa ŭsiu Biełaruś, mimawolna nachodzić pytańnie, jakoje stanowišče pawinna zaniać Polšč adnosna da dumki ab niezaležnaści Bielarusi? Zamiest atkazać na heta pytańnie, nam paradziać pračytać adozwu Načalnika Polskaj Dziaržawy J. Piłsudskaho da narodaŭ Litwy i Biełarusi, u jakoj haworycca, što Wojska Polskaje niasie usim narodam „prawa wyjawić swaju wolu ab swajej budučynie". Tak sapraŭdy choča Načalnik, ale jošć šmat, jakija inakš chočać: wybary da ustanowaŭ haradzkich i wałaścianskich arhanizuje i kiruje imi Urad Polski; prawa wyborčaje da hetych ustanowaŭ, jakoje maje na mecie, kab ludzi sami swaju wolu wyjawili — dychtuje Urad Polski; biełaruskaja škoła blizu nijakich praŭ nie maje; Ničoha z boku Polskaho Uradu nia robicca, kab padtrymać henuju dumku ab wolnaści i niezaležnaści Biełarnsi.

Słowam, wyhladaje tak, jak bytcam Polski Urad nie pryznaje dziaržaŭna—tworčaj pracy Biełarusaŭ užo zroblanaj i nie pryznaje Biełaruskamu Narodu prawa aznajmić swaju wolu ab niezaležnaści, i hetym samym pryhataŭlaje padzieł Biełarusi miž Rasiejaj i Polščaj.

Tymčasam na naš pahlad, nia tolki dziela karyści Biełaruskaho Narodu, ale i dziela swaiej karyści, Polšč musić pamahčy zbudawać niezaležnuju Biełaruś.

Bo kali Biełaruś budzie padzielena miž Polščaj i Rasiejaj, tady budzie woś što:

Horadzienščyna i Wilenščyna buduć naležyć da Polščy, hdzie pobač s Biełarusami katalikami, žywie blizu miljon Bielarusaŭ prawasłaŭnych, jakija polščycca nawiet i nia dumajuć. Dzieła hetaho, kab katalikoŭ i udałosia spolščyć i da Polščy pryswoić, dyk prawasłaŭnyja Biełarusy, zaŭsiody buduć u Polščy niečym čužym i worahim.

Tady Rasieja budzie wiečna mišacca da polskich unutrannych spraŭ, haworačy što jana wystupaje u wabaronie praŭ swaich bratoŭ pa wiery i, nawiet skažuć, pa narodnaści. A sami Biełarusy, hledziačy na padzieł swajej Baćkaŭščyny, buduć ruka ŭ ruku pracawać z Rasiejaj, kab wyrwać s pad Polščy častku Biełarusi i złučyć usiu Biełaruś u wadno całaje. Słowam, budzie wiečnaja baraćba za Biełaruś i na jaje hrudziach. Nia budzie času na spakojnaje, ludzkoje raźwićcio jak Polskaho, tak i Bielaruskaho Narodaŭ.

Značycca, Polšč, majučy na mecie i swoj interes, i interes bratniaho Biełaruskaho Narodu, pawinna pamahčy zbudawać Biełarusam wolnuju, niezaležnuju Dziaržawu, majučy toje prakanańnie, što Biełaruś pojdzie razam s tym, chto u čas zmahańnia narodaŭ za prawy swaje, ščyra dapamoh jej uzbicca na haściniec da wolnaści i niezaležnaści.

Kutok ab Unii.

Najważniejšaju pieraškodaju da pašyreńnia dumki ab Unii siarod rasiejcaŭ jošć zahuony pahlad rasiejcaŭ prawasłaŭnych, što kaściol Katalicki i Polšč heta ŭsio adno i toje, i, što niamožna być u łučnaści s Kaściołam, nia wyrakajučysia swajej rasiejskaści.

Wielmi dobra charakteryzujeć sapraŭdnyja adnosiny rasiejcaŭ prawasłaŭnych da Katalickaho Kaścioła słowy adnej prostaj kabieciny: „Ja časta maniłasia zajści u kaścioł, kaža jana, ale jakže heta wyhladałab, kali ja nie pal'ačka!"... Woś hłaŭnaja pieraškoda!

Značycca, kali nam ksiandzam sapraŭdy ležyć na sercy Chrystowa dumka ab jednaści kaścioła i cerkwy, biazupynna pawinny my wieści baraćbu z bałamučeńniem pradusim našaho Biełaruskaho narodu roźnymi hutarkami, jak naprykład, što palak i katalik heta adno i toje samaje.

Ks. Ul. Tałočka.

240253

† ś. p.

Olha Jakuta.

Jašče adna achwiara ciažkaj doli našaho wučycielstwa... Zmoŭkła naša p ušačka—saławiejka, jakaja swaim dziŭna piekným hałasočkam piajała pieśni swaho narodu. Nistała adnej sa ščyrejšych pracoŭnic na honiach Biełarusi...

1-ho Kastryčnika u wioscy Waroni-Łuh Sakolskaho paw. addała Bohu dušu biełaruskaja wučycielka Olha Jakuta 18-ci hadoŭ. Praz swajo karotkaje žyćcio nie zaznała jana świetłych dzion. Pašla śmierci matki zastałosia šaściora małych dzietak. Olha była samaj staršaj. Baćka apošnija hrošy kłaŭ na nawuku staršaj dačuški, kab paśla była padmoha u hadawańni małodšych i woś dačakaŭsia!...

Skončyŭšy Świsłackuju Seminaryju Olha była wučycielkaj u biełaruskaj škole Sakolskaho paw. i jak matka apiakawałasia usiej siamjoj. Prasłuchaŭšy ciapier Pieršyja Wučycielskija Kursy u Wilni, jana dastała ad Školnaho Addziełu Biełaruskaj Rady Wilenščyny i Horadzienščyny naznačennie u adnu z biełaruskich škoł taho samaho pawietu. Adnak polski inspektar na adrez adkazaŭ zaćwierdzić jaje u Biełaruskuju školu, prapanujučy wučyć pa polsku abo pa rasiejsku, ale jana jak ščyraja patryotka nie zachacieła wučyć biełaruskich dzietak u čužoj mowie i zastałasia biez pracy i bez kuska chleba čakajučy lepšych dzion dla swajej Baćkaŭščyny. U dabawak ciažka zachwareŭ jaje baćka... Dzieci małyja, hałodnyja... Nia wydzieržali słabyja siły niaboščycy i z hetaho hora—biady dastała zapalennie mazhoŭ. Chwareła nia doŭha...

Nichaj budzie Tabie, biazwinnaja achwiara, łohkaj rodnaja ziamielka! Pamiać ab mučanikach narodnych budzie hłyboka zachawana u našych sercach biełaruskich. A Ty, świedka ździeku i paniawierki nad nami, u chory anielskim pieśniami swaimi wymali u Boha Najwyšeejšaho chutčejšaj sprawiadliwaści dla našaho narodu!...

Z Joela Praroka.

Atraźwiejcie pjanyja i płačcie, a hałasicie ŭsie, što pili wino sałodkaje: bo adojmicca ad wusn wašych.

. . . .

Pahaniec uzyšoŭ na ziamlu maju, mocny i nialičany, z zubami jak lwy, a z zyrkaściej jak ich ščaniuki. Spustošyŭ winnicu i fihoŭnicu maju, ahaliŭ dreŭcy, bieliňkija suki kidajučy. Zahibła achwiara Bohu, zapłakali achwiarniki Hospada. Spustošan kraj, ślaźmi abliłasia ziamlicca: nima chleba, ani winnic, aliwy. Zasmucilisia sialancy, trywožna pahladajučy na papar i na humna—prapała žniwo...

. . . .

Taho času jak wiarnu z niawoli Jeruzalem: sabiaru ŭsie narody i pawiadu ich na dalinu Jozafat. I raźbiaru tam sprawu ich nad ludam, jaki razsypali miž čužyncami, kinuli błahi los na jaho, małojcaŭ stawiačy na słužki, a dziewy pradajučy za wino, kab apiwacisia. Słuchaj Tyr i Sydon i ŭsie uzbiareźža kraju Izrael... Sierabro majo i zołata raskrali, što było pryhožaho, znajšłosia u salonach wašych! Synoŭ Jeruzalem pradali pahancam, kab mieci ich daloka ad staronki ichniaj. Woś ja zbudžu ich u tym miejšcy, hdzie wy ich na spačyn pałažyli, a złość wašu abwiarnu na hałowy wašy. Pierakuwajcie płuhi wašy na mieču i piki. Nichaj i słaby kaže: „Ja asiłak!" Zrywajcisia ŭsie kruhom, zbirajciesia na dalinu Jozafat: tam źwianie siła waša, bo Ja sudzić budu narody....

Ko-st.

TRY RAZY...

Try razy kleiłasia Polšča,
Try razy takže upadała —
Bo try narody adna horšča
Wuzłom šlachockim zapłatała.
Sudziŭ Boh hetamu narodu
Wialikuju na metu dolu —
Sasłaŭ woś wolnaści pahodu
Jak busłam, biez parodaŭ bolu.
Ale Sarmat daŭno ŭžo biŭsia,
Daŭno kasiŭ swajej krywulaj —
Zatoj na Ruś jon tak zwaliŭsia
Mo' bura nad cichoj sasnulaj.
I try republiki ludowy
Iznoŭže klejacca ŭ wadnu —
Daj Boža, kab da tej budowy
Nie padłažyŭby chto ahniu!
Bo čym tut skleić try narody
Dahatul trudna pakazać —
Usim nam chočycca swabody,
Dy adnamu tolki panawać.

Kazimir Swajak.

Nia hetaj darohaj!...

U № 327 haz. „Robotnik" p. Z. Drešer u stačci „Z wędrówek posła" duža cikawa apisywaje stanowišče i pahlad na Uniju katalickaho duchawienstwa u Chołmie: ... „Usioždyki cikawaja reč, piša p. Dreker ab Chołmie, što rasiejskaści tut astałosia nia mnoha. (Treba wiedać, što rasiejski urad jak—maha staraŭsia pirarabić tut usio i ŭsich na rasiejcaŭ. pryp. Red.) Ad rasiejskaści astalisia tut tolki kupały cerkwaŭ i słowy rasiejskija, jakija časta traplajucca u mowie chołmskich žycharoŭ... A ciapier tut duža cikawaja kaścielnaja palityka: najwyraźniej nie pryznajecca Unija na ziamli byŭšaho Polskaho Karaleŭstwa; i, kali Mitrapalit Šeptycki prysłaŭ u Chołmščynu unijackaho ksiandza, to hety ksiondz atrymaŭ ad Kaścielnaj Uładu pryjacielskuju radu, kab wiarnuŭsia tudy adkul pryjechaŭ, što hety i zrabiŭ"...

My razumieim, takoj palityki trymaicca polskaje katalickaje duchawienstwo dziela taho, što jano bolš polskaje, jak katalickaje. Jano dumaje samie tak: kali prawasłaŭny prymie katalickaść u łacinskim abradzie, dyk praz jako prymie i polskaść, a kali prawasłaŭny stanicca katalikom, pryznaŭšy nawuku Katalichaho Kaścioła, ale pakinie sabie swoj sławianski abrad, swaju uschodniuju Liturhiju i swaju rodnuju (ukrainskuju, ci biełaruskuju) mowu u Cerkwie, tady da polskaści jon budzie čaławiekam nia prydatnym.

Značycca, (kali wieryć sławam p. Drešera) polskaje katalickaje duchawienstwo u Chołmščynie zhubiła dumku Chrystusa: kab my ŭsie byli adno, a kali jano i maje takuju dumku, ale da jednaści prawasłaŭja i katalictwa dumaje dajšci tolki praz łacinski abrad, dyk mylicca strašenna. Nia hetaj darohaj!..

X.

Jakoj nam treba hazety.

Byŭšy u Waŭkawysku, kupiŭ ja hazetu — niejkuju Waršaŭskuju. Staŭ čytać. I piše tam: „Biuro prasowe donosi: przedstawiciel Ententy od Rady Czterech wezwał delegataŭ..." Choć zareź, ničoha nie razumieju. A tut žonka kryčyć: Hrošy zmarnawaŭ, a spanatryć nia možna!." Maŭčy, durnaja,—kažu—choć papierosu skruču, bo papiera, to dobraja i šmat jaje. I dumaju: woś tut i dawiedajsia, što na świecie čuwać. Kabže Božuchna daŭ dastać takuju hazetu, što panašamu wywodzić,—peŭnie, što paprostu kožny ściamić. Ale. Dastaŭ ja narešcie swaju rodnuju „Biełaruskuju Dumku". I štož wam zdaiecca? I tam „delehacyja i endecija, Rada Piacioch (adnym boiš jak u Waršaŭskaj haz.), presawoje biuro, Ententa", adnym słowam — niešta niejkaia i niekudy paŭzie. Jak na biadu, sabralisia susiedzi. „Pračytaj, što z wajnoj čuwać!". Dobra, kažu, zaraz. „.. plebiscyt u Warmii..." „Stoj, brat, što heta „plebiščyt". Boch jaho wiedaje. „Na štož ty kuplaŭ, hetaž pa litoŭsku?" A druhi tłumačyć, što, znakam, pastanawili u armii niešta zrabić, ale što?... „Biełaruskaja Dumka" pa litoŭsku, heta chiba ni praŭda. Paspračalisia my i hodzi. Čakajcie, kažu, chłopcy, mnie arhanisty kazaŭ, što ŭžo wychodzić u Wilni saŭsim našaja, katalickaja hazeta „Krynica", tam (jon bačyŭ pieršy numer) ŭsio prosta-prościehka raskazywaiecca, jak ludzi žywuć, što čuwać u Wilni i na świecie... Kab-žeš tak! byłob wielmi dobra, i my dawiedalisiab šmat čaho, nia treba byłob žydoŭ pytacca. Bo i praŭda! Nam patrebna takaja hazeta, kab jana u prostaj mowie nam rastłumačyła, raskazała ab wajnie, ab našaj rodnaj staronce, ab Wilni, Miensku, Hrodnie, ab škołach i čym druhim dobrym. Nam nia treda balšewicka-ruskich, ani polska-panskich hazet. Mam nia treba pisańnia wielmi mudraho: pliebiscytaŭ, prawakacii, Rady Šaścioch.... ale patreba praŭdy čystaj, jak taja wada u krynicy. Kali waša takaja „Krynica," to prysyłajcie mnie jaje u Porazawo, Woŭkawyskaho pawietu.

Jazep Harotny.

Z BIEŁARUSI.

Kamai — Świancianskaho paw. U našym miastečku da wajny błaha žyli, a ciapier — jak Biełarusy kažuć: „było — było i skončyłasia," dužaž ciažka žywiecca, bo niemcy bučučy tut praz dwa hady ŭsio zrujnawali, paniščyli, papalili i pakinuli usich u wialikaj biadzie. Kali chto ciapier karowu i kania maje — ličycca wialikim bahatyrom, nazywajuć tut jaho „buržujam," a daŭniej taki haspadar mieŭ jakich 7—10 karowak i niekalki kaniej, a awiečak tak i nie paščytaiš, a woś ciapier ni adnej u miastečkn i nie uwidziš, usich niemiec pajeŭ.

Baišawikoŭ, dziakawać Bohu, mała tut znali, ale dužaž ich usie nia lubili i čakali ichniaj pahibieli. Nastała Polskaja Ułada i ŭsie čakajuć ad jaje mnohaho: čakajuć palepšeńnia swajej doli. Biełarusy, čakajuć zapamohi materjalnaj.

Narod u nas ciomny, niawučony i dobra znaje, jak ciažka žyć na świecie biez nawuki i chočyć, kab swaich dziaciej wučyć, kab naša nowaje pakaleńnie razumna dabiwałasia swaich praŭ, kab z nas Biełarusaŭ u pryšłaści nia śmiejalisia, što my „ciomnyja mužyki."

Wučyć, ale hdzie?.. Škoł mała siolata budzie u nas i nie adnej biełaruskaj, usie polskija.

Wučycielka ŭ Kamająch niejkaja nia pryslupnaja i Biełarusi jana nie pryznaječ; ničoha dziŭnoha: jana sama zamała wučyłasia i znaječ tolka, što na świecie jość Polšča i Rasieja, a da Biełarusi išče nie dajšła.

Wajnoj ludzi papsawalisia: zabywajucca na Boha, čurajucca swaich abyčajaŭ i jazyka. Na wiačarynkach tolka i čuwać mowa rasiejskaja, a usio heta wina „haradzkich," katoryja papryjaždžaŭšy z Pieciarburhu wydumywajuć niejkija tancy modnyja, wučać moładź piajać pieśni rasiejskija. Jany zabylisia pieśni, jakija im matka piajała nad kałyskaj, jany hetu pieśniu wykinuli za paroh. Nia dziŭ tady, što hora ad ich nie adchodzić, bo Boha jany nie majuć! Usie u nas haworać pa biełarusku, ale u kaściele nikoli niačuli Słowa Božaho u swajej rodnaj mowie. Woś ja bywaŭ u Dziśnienskim pawiecie, tak tam mnohija ksiandzy maładyja starajucca być praŭdziwymi wučycialami i pastyrami narodu. Jany nawučajuć ich z ambony nia ŭ čužoj mowie, ale ŭ swajej rodnaj — Biełaruskaj. Zatoje ich tam usie lubiać i ceniać.

Dobra byłob, kab i naš probašč ks. Dziašulski aśmieliŭsia kali prahawaryć da swaich parachwijan paniatnym dla ich jazykom. **Słaŭski.**

Sryby, Ašmianskaho pawietu. Cikawa hladzieć na Biełarusaŭ, kali da ich wioski zabłudzie biełaruskaja hazeta. Mnie zdarylasia bačyć takoje zdareńnie u wioscy Sryby, Ašmianskaho paw. Niejak dziŭna jany hladzieli na „Krynicu" i čytali jaje sa ździŭleńniem, što možna pa biełarusku pisać hazety. Jany pieršy raz ubačyli u swaich rukach biełaruskaje drukawanaje słowa. I woś słowy hety adrazu pawarušyli ich sercy, abudzili miłaść da swaho rodnaho, daŭno pakinutaho. I choć s pačatku nie achwotna brali ŭ ruki „Krynicu," to bližej da jaje pryhledziŭšysia, aswoiŭšysia i padumaŭšy, padabali jaje i prasili prysyłać im.

Pajechaŭšy u druhuju wiosku, u Sinieŭcy, ja s tym samym spatkaŭsia. Kali Biełarusy widziać, što pišuć u ichnaj mowie nia dziela śmiechu, ale majučy na mecie ich karyść, ich budučynu — jany achwotna hornucca da swajej mowy. **Maładzik.**

Słabodka, Ašmianskaho paw. U našaj wioscy, jak heta i ŭsiudy, niejki instruktar „Straży Kresowej," pytaŭ sialan, chto kim jość. Sialanie našy, praŭda, krychu čuli ab Biełarusi i razumiejuć, što kali jany haworać nie pa polsku, a pa biełarusku, dyk musić jany nie Palaki; ale dziela taho, što dobra nia wiedali (wiedama ciomnyja ludzi), dyk prasili pana instruktara, kab jon im paradziŭ, rastłumačyŭ, jak im treba zapisacca. Na takuju prośbu sialan instruktar i nia dumajučy adkazaŭ, što treba zapisacca u palaki, choćby s tej pryčyny, što „ŭsiudy zapisywajucca u palaki"... Wiedama, takaja rabota usialakich panoŭ instruktaroŭ ich samych aśmiešaje i buntuje narod, bo jon ci siahodnia, ci zaŭtra paznaje ašukanstwa i na ašukancaŭ zahniewaicca, a na štož hnieŭ patrebny?... **Słabodzki.**

Porazawo, Woŭkawyskaho paw U našym pawiecie nima dabra. Woś užo niekulki miesiacaŭ, biez daj pryčyny, aryštawali dwuch Biełarusaŭ A. Siemašku i P. Lachoŭskaho i trymajuć u turmie biaz sudu i biaz śledztwa.

U pawiecie Waŭkawyskim zrabili Sejmik, dzie pastanawili,što uwieś pawiet prylučaicca da Polščy. Ale štož s takoha pastanaŭleńnia, kali jano možna skazać z hary ciomnamu narodu nakinuta. A tym, jakija bolš mienš stajać za Biełaruś, tak nawiet i propusku dać nie chacieli, kab jany mahli na sejmik pajechać, a adnaho Biełarusa susim nia puścili.

Woś hetym usim sialanie našy (usie Biełarusy) tak zapudžany, što dumajuć: być Biełarusam — heta toje samaje, što być złodziajem i razbojnikam.

Zdajecca, kab choć krychu bolš było ščyraści miejscowaj polskaj ułady da biełaruskaho sialanstwa, tak usio dobra byłob, ale niejak hetaho nia widać.

Jazep Harotny.

KAŚCIELNAJE ŽYĆCIO.

Świačeńnie klerykaŭ.

Jaho Ekscelencyja Biskup Matulewič u niadzielu 5 kastryčnika u Sieminaryjskim kaściele świaciŭ klerykaŭ, miž jakimi 17 čaławiek paświaciŭ na paddyjakanaŭ.

Wyjezd Biskupa.

13 Kastryčnika I. E. Wilenski Biskup wyjechaŭ adwiedać parachwii u Breskim pawiecie.

Z WILNI.

„Biełaruskaja Hramada Moładzi" u Wilni.

9-ho kastryčnika adbyłosia sabrańnie inicyatyŭnaj hrupy „Hramady Biełaruskaj Moładzi" u Wilni.

Na sabrańni było wybrana Kiraŭnictwo Hramady s 5-ci asob: staršynia K. Miadziołka, wice-staršynia — I. Bielkiewič i M. Tułoŭski, sekretar—L. Katawičanka i skarbnik—M. Katowič.

„Hramada Biełaruskaj Moładzi" maje na mecie duchoŭnaje i fizyčnaje raźwićcio swaich siabroŭ, šyreńnie biełaruskaj świedamaści i kultury pamiž biełaruskaj moładzi i stwareńnie z jaje stojkich wajakaŭ za adradžeńnie Biełaruskaho Narodu i stwareńnie swajej dziaržawy.

Zapiś u siabry pryjmaicca pakulšto u Kancelaryi Rady Wilenščyny i Horadzienščyny (Wostrabramskaja 9).

Biełaruskaja Narodnaja Partyja.

23 wieraśnia h. h. adbyłosia ahulnaje sabrańnie Biełaruskaje Narodnaje Partyji. Na henym sabrańni byŭ wybrany Wilenski kamitet partyi. U kamitet uwajšli: Janka Stankiewič (staršynia), Kazimir Miadziołka (sakretar) Jazep Sienkiewič, Uładysłaŭ Kazłoŭski i Jwan Bekiš.

Nia hledziačy na karotkaje istnawańnie, partyja maje užo šmat arhanizacyjaŭ na prawincyji. Pačatak henym arhanizacyjam dali siabry partyji, wyježdžajučyja na prawincyju.

Prywitańnie Staršyni Biełaruskich Ministraŭ.

4-ho kastryčnika u sali Biełaruskaj himnazii było prywitańnie staršyni našych ministraŭ A. Łuckiewiča. Wializarnaja sala była pierapoŭniena biełaruskimi predstaŭnikami ad roznych biełaruskich ustanowaŭ i arhanizacyjaŭ. Najpierš prywitaŭ Staršyniu Ministraŭ ad imiani wučycialskich kursaŭ adzin z wučycialoŭ kursantaŭ. Paśla, witajučy staršyniu, pramaŭlali: Kachanowič—ad Bieł. Centralnaj Rady Wilenščyny i Horadzienščyny. Dušeŭski — ad Biełaruskaho Kamitetu pomačy paciarpieŭšym ad wajny. Kušel — ad Bieł. Wajskowaj Kamisii. O. Kušnioŭ—ad Biełaruskaho Prawasłaŭnaho Duchawienstwa. Jaremič — ad Bieł. Nacjonalnaho Kamitetu. Ks. A. Stankiewič — ad Biełaruskaho Katalickaho Duchawienstwa. Łastoŭski — ad Biełarusk. Wučycialskaho Sajuzu. Ždanowič — ad Bieł. Teatru. Wołejšo — ad Bieł. Kooperatyŭ. P. Sakałowa — ad Bieł. Himnazii. Harecki — ad Bieł. Wydawieckaho Tawarystwa, Janka Stankiewič—ad Bieł. Narodnaj Partyi. Alechnowič — ad Bieł. Pressy.

U wa ŭsich pramowach, jak załataja nić, witasia miłaść da harotnaj Biełarusi, i było čuwać, što kali taki duch u nas budzie — žyć budzie Biełaruś.

Pawietowyja polskija škołnyja inspektary.

Z roznych punktaŭ Wilenščyny i Hrodzienščyny pišuć biełaruskija wučyciali, što ich miejscowyja pawietowyja škołnyja inspektary nie zaćwierdžajuć na wučycialoŭ u biełaruskija škoły, a nahawarywajuć być wučycialami u polskich škołach.

Trasuć na wahzałach.

U Hrodzienščynie na wahzałach časta trasuć i kali znachodziać samaje niawinnaje piśmo, pisanaje pa biełarusku — zaraz-ža aryštowywajuć. Hetaki wypadak byŭ s Paŭłam i Hannaj Pyžeŭskimi i Jazepam Drazdoŭskim, jakich za znajdzienaje piśmo pa biełarusku, pradziaržali u ekspozytury 4 dni i etapam adsłali damoŭ (wioska Aharodniki Biełastockaho pawietu), a taksama z Wieraj Kraŭcewič, zatrymanaj praz niekulki času u žandarmeryi na wahzale.

Załobnaja Imša św. za dušu ś. p. J. Łuckiewiča.

6-ho Kastryčnika, u Kaściele Św. Jana, Ks. A. Stankiewič atprawiŭ załobnuju Imšu za dušu ś. p. J. Łuckiewiča. Addać apošniuju prysluhu pamioršamu biełaruskamu dziejaču sabrałasia šmat Biełarusaŭ. Byli blizu ŭsie wučni i wučeńnicy z Biełaruskaj himnazii, biełarusy-žaŭniery z Waj-

skowaj Kamisii, nikatoryja s wučycialoŭ kursantaŭ, znajomyja i pryjacieli niabosčyka.

Polski Uniwersytet u Wilni.

11-ho Kastryčnika Wilnia światkawała atkryćcie najwyšejšaj wučelni-Uniwersytetu u našym Krai. Usie narody, jakija žywuć u Biełarusi i Litwie, sapraŭ ly pawinny Ciešycca z hetaho, kali tolki Uniwersytet budzie służyć usim našym narodam biaz wyniatku, i kali ich ščyra budzie wieści da świała, da praŭdy, da sapraŭdnaho postupu i raźwićcia.

Razarwanyja hrošy pryjmajucca.

Zhodna z zahadam Kamisaryjatu ab prymańni hrošaŭ, Dziaržaŭny Bank pryjmaje ŭsialakija, jak polskija, taksama i rasiejskija padklejenyja i razarwanyja hrošy, dziela hetaha ŭsie papiernyja hrošy, majučyja numery i podpisy pawinny ŭsimi prymacca, jak i nowyja.

Delehacyja nastaŭnikaŭ Nowahrudzkaha pawietu.

U Centr. Radu Wilenščyny i Horadzienščyny prybyła 22 d. delehacyja ad sialan i nastaŭnikaŭ Biełarusaŭ u sprawie adkryćcia biełaruskich narodnych škoł. Dahetul, nia hledziačy, što nasialeńnie čyšta biełaruskaje, tam adkrywalisia tolki polskija škoły.

Cikaŭna wiedać, ci zdawoliła polskaja ŭłada prośby nasialeńnia Nawahrudzhaha pawietu.

Staršynia Minskaho Biel. Nacionaln. Kamitetu u Wilni.

Na hetych dniach byŭ u Wilni Staršynia Biełaruskaho Nacyjanalnaha Kamitetu Aleksandra Prušynski (paeta Aleś Harun). 15 kastryčnika A. Prušynski wyjechaŭ nazad u Miensk.

Školnyja sprawy.

Jak my dawiedalisia u Miensku i Slucku adčyniajucca Biełaruskija Wučycielskija Kursy. Kiraŭnikom Kursaŭ u Miensku Losik.

Hazeta „Niezaležnaja Biełaruś“

15 Kastryčnika u Wilni wyšaŭ № 3 hazety „Niezaležnaja Biełaruś“. Radakcyja abiacuja, što adhetul užo hazeta budzie wychodzić akuratna try razy ŭ tydzień: u paniadziełki, sierady i piatnicy.

Hazeta drukuicca ruskimi literami.

Ab Buclaŭskuju Biełaruskuju himnaziju.

U Centralnuju Biełaruskuju Radu prysłana ad hramadzian Buclaŭskaj hminy u sprawie himnazii prośba s 500 podpisami, u jakoj hetak pišycca:

„Pa zahadu polskich ulad začyniena u m. Buclaŭ naša Biełaruskaja himnazija, i zapiečatany usie padručniki, kniżny wučnioŭski kooperatyŭ i inšyja ręčy, naležačyja da himnazii.

Dziela taho, što narod naš tolki biełaruski, jakoj-by jon wiery nia byŭ — ci prawasłaŭnaj, ci katalickaj, dziela taho, što našaj rodnaj chatniaj mowaj jość mowa biełaruskaja — spyn čynnaści i pracy našaj himnazii, jakaja była świetłym pramieńniem u našym harotnym žyćci, zjaŭlaicca dla nas wielmi ciažkim horam.

Prosim Centr. Biel. Radu, jak wyraz našaj woli, užyć usich sposabaŭ, kab našy dzieci u budučynie nas nie praklinali, i, kab skarej uznoŭ atčyniłasia Biełaruskaja himnazija, što dašć mahčymašć i nam „ludźmi zwacca“.

Ratujcie wučycieloŭ.

Pad hetakim zahałoŭkam „Hrodzienskaja Hramada Biełaruskaj Moładzi“ prysłała dakład u Centralnuju Biel. Radu, u jakim miž inšym piše:

„Biełaruskija wučyciali apynulisia u samych ciažkich warunkach. Užo pała adna achwiara takoha pałažeńnia biełaruskaho wučycielstwa, heta — Olha Jakucianka u Sakolskim pawiecie...

Abawiazkowa patrebna jak najchutčejšaja pomač wučycielam — inakš kožnaja achwiara budzie lažać ciažkim hrecham na sumleńni tych, ad kaho heta zaležyć“.

Nie apłata biełaruskich wučycialoŭ.

Biełaruskaja Hrodzienskaja Wučycielskaja Rada piše ab ciažkim pałažeńni biełaruskich wučycieloŭ i pirasyłaja u Centralnuju Biełaruskuju Radu Wilenščyny i Hrodzienščyny spiski wučycieloŭ, jakim dahetul nichto nie płacić za ich pracu. Wosiem wučycieloŭ nie atrymliwajuć pensii ad marca miesiaca, dziewiać — ad maja i 58 — ad žniŭnia miesiaca.

USIAČYNA.

Ja, ci nie ja?

Upiŭsia Januk na kirmašy i damoŭ jedzie. Bačyć złodziej, što haspadar pjany špić na wazie. Wyprah kania, dy naŭcieki. Pračchnuŭsia haspadar i dumaje: „Ci heta ja, ci nie ja? Bo kali ja, to koń prapaŭ, a kali nie ja, to woz prybyŭ“...

Dzie haława.

Jechaŭ raz čaławiek z miesta tuha padpiŭšy, bo usiadzieć na kani ledź—što moh. Zlitawalisia nad im dobryja ludzi i prywiazali jaho da kania, ale praz pamyłku — twaram da chwasta. Spatykaje woś jaho tak žonka i zara ŭzjełasia: „A ty-ž heta! Chto-ž heta ciabie da kania prywiazaŭ?“ „Hm!“ barmoča na heta pijačyna: „Prywiazać prywiazaŭ, ale bać woś jon kaniu haławu adrezaŭ!“...

Ko—st.

Braty Biełarusy!

«**Krynica**» kliča jak katolikoŭ, tak i prawasłaŭnych da jednaści wiery, kab zhoda nastała miž usimi Biełarusami.

«**Krynica**» damahaicca ziamli dla biezziamielnych i mała ziamielnych Biełarusaŭ, kab dola waša była lachčejšaja.

«**Krynica**» lustra dušy Biełaruskaho Narodu. U joj jasna adbiwajucca duchowyja i materjalnyja patreby Biełarusa — sialanina.

«**Krynica**» musić mieć pieršaje miejsce u Biełaruskaj chacie i pawinna atrymać achwiary, kab nia wysachła jaje wadzica.

«**Krynica**» ŭžo atrymała hetakuju padmohu:

Ad ks. A.	100 rb.
Ad ks. W. H.	200 rb.
Ad ks. A. Šyško	200 rb.
Ad ks. W. R.	200 rb.
Ad p. M. Znamiaroŭskaj na kožny numar	50 rb.
Ad p. W. Znamiaroŭskaho na kožny numar	50 rb.

Ad 1-ho kastryčnika sioletniaho hodu

ČASOPIŠ

„Biełaruskaje Žyćcio“

možna wypisywać da chaty zapłaciŭšy

na 1 hod	**24 m.**
na 1/2 —	**12 «**
na 1/4 —	**6 «**

Adres Redakcyi i Admiuistracyi: Wilnia Św. Michalski zaw. 2. 16.

DRUKUJECCA i CHUTKA WYJDZIE

Biełaruski Kalendar na 1920 hod

„NAŠA CHATA“

ZAKAZY MOŽNA PRYSYŁAC:

Biełaruskaja kniharnia, Zawalnaja 7. Drukarnia „Wilenskaha Wydawiectwa“ M.-Stefanaŭskaja 23.

Cana 1 ekz. 3 mk. Dla kniżnic i tarhoŭcaŭ ustupka 25 pracent.

Redaktar i Wydawiec **Ks. Adam Stankiewič.**

Pazwolena Wajen. Canzuraj. Drukarnia «Wilenskaha Wydawiectwa», M.-Stefanaŭskaja wul. N 23.